

Wyrok z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 135/05

Władanie gospodarstwem rolnym w granicach prawa podmiotowego, którego treść określały przepisy dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz.U. Nr 49, poz. 279 ze zm.), jest mieniem w rozumieniu art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 43, poz. 149 ze zm.).

Sędzia SN Maria Grzelka (przewodniczący)

Sędzia SN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

Sędzia SA Krzysztof Strzelczyk

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Tadeusza C. przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Skarbu Państwa o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 lutego 2006 r. skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 maja 2005 r.

uchylił zaskarżony wyrok w pkt I i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części.

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez powoda Tadeusza Cegielskiego wyrokiem z dnia 24 maja 2005 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie, uwzględniając apelację pozwanego Skarbu Państwa, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2004 r. w ten sposób, że obniżył kwotę zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda z 248 773,71 zł do kwoty 144 275,71 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 grudnia 2004 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił. Jednocześnie Sąd odrzucił apelację powoda, ustalając, że w 1945 r. ojciec powoda Józef C. wraz z rodziną przyjechał do B. i objął w posiadanie i użytkowanie gospodarstwo rolne

wraz z zabudowaniami przy ul. L. nr 45. Wówczas też wystawiono dokument o przydzieleniu mu gospodarstwa. Następnie gospodarstwo podzielono na 3 części po 15 ha, przydzielając je ojcu powoda, jego bratu i szwagrowi. Ojciec powoda wyposażył otrzymane gospodarstwo w urządzenia domowe i sprzęty rolnicze przywiezione z prowadzonego przez niego przed wojną gospodarstwa rolnego w województwie p. Gospodarstwo prowadzone było w sposób prawidłowy, przynosiło znaczne dochody i należało do najbogatszych we wsi i okolicy.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 29 grudnia 1947 r. ojciec powoda został skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy więzienia, utratę praw obywatelskich na 2 lata i przepadek mienia. W związku z tym wyrokiem starosta powiatu c. zabronił mu zamieszkiwania w pasie granicznym tego powiatu i nakazał opuszczenie terenu w ciągu siedmiu dni. W 1948 r. milicja usunęła z gospodarstwa rodzinę powoda, pozwalając zabrać im jedynie to co mogli unieść ze sobą i wprowadziła w jej miejsce rodzinę Franciszka M.

W dniu 28 grudnia 1993 r. Sąd Wojewódzki w Szczecinie unieważnił powołany wyżej wyrok Sądu Wojskowego i w dniu 25 września 1995 r. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia przyznał kwotę 12 330 zł.

Powód Tadeusz C. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa domagał się zasądzenia kwoty 1 615 07,98 zł z ustawowymi odsetkami. Dochodzona kwota stanowiła równowartość mienia zabranego jego ojcu Józefowi C. na podstawie unieważnionego wyroku Sądu Wojskowego oraz odszkodowanie za utracone dochody z pracy w gospodarstwie i w Okręgowej Izbie Rolnej, których ojciec powoda nie uzyskał w związku z wykonaniem wspomnianego wyroku.

Wyrokiem częściowym z dnia 29 października 2001 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa na rzecz powoda kwotę 21 105 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 1994 r. Apelacja oraz kasacja pozwanego zostały oddalone.

Sąd Okręgowy wyrokiem końcowym z dnia 21 grudnia 2004 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa na rzecz powoda kwotę 248 773,71 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałej części powództwo oddalił. Jako podstawę uwzględnienia powództwa Sąd Okręgowy wskazał art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób

represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm. – dalej: "ustawa z dnia 23 lutego 1991 r.").

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wniosły obie strony. Powód zaskarżył wyrok w całości, twierdząc, że wyrok końcowy Sądu Okręgowego w Szczecinie nie obejmuje wszystkich roszczeń wynikających z faktów przytoczonych przez niego, natomiast pozwany zaskarżył wyrok w części dotyczącej zasądzenia na rzecz powoda kwoty 104 498 zł z ustawowymi odsetkami, tytułem równowartości skonfiskowanych nieruchomości. Zdaniem pozwanego, wyrok ten naruszał art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. Ponadto pozwany zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c. (...)

Uwzględniając apelację pozwanego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżony wyrok w części zasądzającej równowartość nieruchomości narusza art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., który przewiduje, że osobie uprawnionej zwraca się mienie, a więc roszczenie z tego tytułu powinno się traktować jako roszczenie wynikające z prawa własności. W sprawie jest bezsporne, że ojciec powoda nie był właścicielem, lecz posiadaczem nieruchomości położonej we wsi B. o pow. 15 ha, którą użytkował do chwili aresztowania. Status prawny tej nieruchomości określał dekret z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz.U. Nr 49, poz. 279 ze zm.), przewidujący, że osoba, która uzyskała akt nadania gospodarstwa miała prawo do objęcia go w posiadanie celem korzystania i pobierania z niego bezpłatnie pożytków (art. 26 ust. 1). Zgodnie natomiast z art. 30 i 31 dekretu, przeniesienie własności gospodarstwa rolnego następowało po ustaleniu ceny tego gospodarstwa w drodze orzeczenia o wykonaniu aktu nadania, do czego w niniejszej sprawie nie doszło. Ponadto powołany dekret przewidywał, że prawa wynikające z aktu nadania mają charakter osobisty, są niezbywalne i niedziedziczne (art. 27). W świetle poczynionych ustaleń należało uznać, że uchylony wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 29 grudnia 1947 r., w części dotyczącej orzeczonej kary przepadku mienia, nie mógł obejmować przedmiotowej nieruchomości, albowiem nie była ona własnością skazanego Józefa C. Skoro zatem uchylenie wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie nie spowodowało przywrócenia tytułu własności gospodarstwa rolnego ojcu powoda, to nie ma podstaw do występowania z roszczeniem o jego wydanie lub też o zasądzenie jego równowartości.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że określenie „mienie” odnosi się wyłącznie do prawa własności. Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 373 i 383 k.p.c. przez przyjęcie, że wystąpiła sytuacja określona w tych przepisach, mimo braku podstaw do wyprowadzenia takiego twierdzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., trafnie bowiem skarżący zwrócił uwagę, że przepis ten przewiduje zwrot utraconego mienia lub jego równowartości. Nie jest więc poprawna taka wykładnia tego przepisu, jaką przyjął Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, która utożsamia mienie z prawem własności, mieniem jest bowiem nie tylko prawo własności, ale także inne prawa majątkowe (art. 44 k.c.). Samo stwierdzenie, że ojciec powoda w chwili, gdy na mocy unieważnionego następnie wyroku Sądu Wojskowego pozbawiono go prawa do nieruchomości, nie był jej właścicielem, nie przesądza jeszcze, iż nie przysługuje jemu lub jego spadkobiercom roszczenie przewidziane w art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

Rozstrzygnięcie sprawy zależy zatem od ustalenia, czy ojcu powoda przysługiwało do nieruchomości określone prawo podmiotowe, którego pozbawił go wyrok Sądu Wojskowego i czy prawo to można zaliczyć do mienia w rozumieniu art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. Bezsporne jest, że od 1945 r. do chwili aresztowania w 1948 r. powód władał gospodarstwem rolnym położonym w B. Podstawą prawną tego władztwa był akt nadania wydany na podstawie art. 25 dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz.U. Nr 49, poz. 279 ze zm.). Zgodnie z art. 26 i 27 tego dekretu, osobie otrzymującej akt nadania przysługiwało określone prawo podmiotowe, którego treścią było uprawnienie do posiadania i pobierania bezpłatnie pożytków z gospodarstwa rolnego nabytego na podstawie aktu nadania. Było to niewątpliwie prawo podmiotowe, które miało określoną wartość majątkową. Trafnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że było to prawo niezbywalne i niedziedziczne, nie ulega jednak wątpliwości, iż tak określone prawo podmiotowe było prawem majątkowym innym niż własność. Już więc z tego względu pogląd, że pozbawienie ojca powoda tego prawa na skutek wydania

wyroku przez Sąd Wojskowy nie mieści się w hipotezie art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., nie jest zasadny. Przepis ten wyraźnie stanowi, że osobie represjonowanej zwraca się mienie lub jego równowartość, którego przepadek lub konfiskatę orzeczono na rzecz Skarbu Państwa. (...)

Ustalając, jaka była treść prawa podmiotowego przysługującego ojcu powoda, nie należy zapominać, że istotnym składnikiem tego prawa była możliwość przekształcenia go w prawo własności. Do dnia 6 września 1951 r. przekształcenie takie odbywało się na wniosek uprawnionego w drodze wydania orzeczenia o wykonaniu aktu nadania w trybie art. 30 i 31 dekretu z dnia 6 września 1946 r. Na podstawie natomiast przepisów dekretu z dnia 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziemi Odzyskanych (Dz.U. Nr 46, poz. 340 ze zm.) osoba, która posiadała gospodarstwo rolne, a do dnia wejścia dekretu w życie, czyli do dnia 7 września 1951 r., nie nabyła jego własności, stawała się z mocy prawa właścicielem gospodarstwa. Prawo do władania gospodarstwem rolnym, które na podstawie aktu nadania nabył ojciec powoda, było więc prawem obejmującym uprawnienie do przekształcenia go w prawo własności. Przy ocenie, jaka była wartość tego prawa należy wobec tego określić, czy w chwili ustalania tej wartości uprawniony mógł skorzystać z przekształcenia go we własność i czy takie przekształcenie rzeczywiście by nastąpiło. Jeżeli ten warunek jest spełniony, to w istocie wartość takiego prawa równa się wartości prawa własności do określonego gospodarstwa rolnego, pomniejszonej ewentualnie o koszty przekształcenia tego prawa w prawo własności.

Konfiskata mienia orzeczona wobec ojca powoda pozbawiła go prawa do władania nadanym mu gospodarstwem rolnym. Stwierdzenie nieważności wyroku Sądu Wojskowego, który był podstawą tej konfiskaty, stwarza wobec tego po stronie osób określonych w art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. prawo do żądania zwrotu skonfiskowanego mienia lub jego równowartości. Jak ustalono, zwrot skonfiskowanego mienia w naturze jest niemożliwy, gdyż stanowi ono obecnie własność osób trzecich. Powodowi jako osobie uprawnionej na podstawie powołanego przepisu przysługuje więc zwrot równowartości gospodarstwa, którym władał na podstawie aktu nadania. (...) Przy ocenie, jaka była wartość skonfiskowanego mienia należy ustalić, czy w stanie faktycznym wystąpiły okoliczności, z których wynika, że ojciec powoda nie skorzystałby z przekształcenia

jego prawa w prawo własności oraz czy w związku z przekształceniem tego prawa, wynikającego z aktu nadania, we własność nie poniosłby dodatkowych nakładów, które mogły wpłynąć na wartość skonfiskowanego mu gospodarstwa.

Mając na względzie, że zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się zasadny Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., orzekł, jak w sentencji.